

## WAŻNE ZMIANY KADROWE W NAFTOHAZIE. EKSPERT: TO STRATA DLA WIZERUNKU SPÓŁKI [KOMENTARZ]

---

Ukraiński Naftohaz zwolnił Jurija Witrenkę ze stanowiska dyrektora wykonawczego. „To odbije się negatywnie na wizerunku spółki” - komentuje ekspert PISM Maciej Zaniewicz.

„Zwolnienie Jurija Witrenki ze stanowiska dyrektora wykonawczego Naftohazu negatywnie odbije się na wizerunku spółki. Witrenko był odpowiedzialny m.in. za relacje spółki z Gazpromem i to on podpisywał kluczowy dla europejskiego bezpieczeństwa energetycznego nowy kontrakt tranzytowy” - mówi Maciej Zaniewicz, ekspert ds. Ukrainy z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

„Decyzja o zwolnieniu Witrenki nie jest zaskoczeniem - pogłoski o niej krążyły już od kwietnia. Odejście Witrenki kończy ostry konflikt między nim, a szefem spółki Andrijem Koboliewem. Dał on o sobie znać najmocniej na początku tego roku, gdy Koboliew wstrzymał wypłatę wielomilionowych premii Witrence za zwycięstwo Naftohazu z Gazpromem w Trybunale Arbitrażowym. Witrenko oskarżał też Koboliewa o nieefektywność transformacji struktury spółki i był przeciwny przedłużeniu mu kontraktu. Ciężko jednak ocenić na ile decydujące były kwestie transformacji, a na ile personalny konflikt” - dodaje.

Zdaniem Zaniewicza, kluczową rolę w ostatnich rozsadach kadrowych odegrał nowy układ sił na szczycie Naftohazu. „To właśnie transformacja struktury zarządzania stała się pretekstem do zwolnienia Witrenki. W styczniu Naftohaz zatrudnił Otto Waterlandera - wcześniej pracującego na stanowiskach kierowniczych i dyrektorskich m.in. w Shell czy McKinsey - który stał się drugą osobą w spółce. Szybko potem zwolniony został Andrij Faworow, odpowiedzialny za wydobycie. Decyzja o zwolnieniu Witrenki może być również związana z działalnością Waterlandera” - twierdzi ekspert.

„Zmiany mają polegać na rozbiciu oddziału gazowego na wydobycie i działalność komercyjną, celem zwiększenia niezadowolającego poziomu produkcji gazu przy maksymalizacji zysków z dystrybucji. Jeszcze w tym roku na Ukrainie ma zostać wprowadzony zliberalizowany rynek gazu dla odbiorców indywidualnych i Naftohaz zamierza dostosować się do nowej architektury sektora” - dodaje Zaniewicz.